KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

GAZETA BEZPŁATNA WEŹ I PRZECZYTAJ

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY, UKAZUJE SIĘ W POWIATACH OŚWIĘCIMSKIM I WADOWICKIM

Numer 7/2022 (57) Lipiec 2022 Nakład: 10 000 egz. ISSN 2544-5847

Reklama

PATENT STERNIKA MOTOROWODNEGO

www.charter.edu.pl

Więcej informacji strona 3

charter.edu.pl

Pozytywny dworek dla Ukraińców

W Porębie Wielkiej powstał Pozytywny dworek gminy Oświęcim. Znalazły w nim schronienie kobiety i dzieci, uchodźcy wojenni z Ukrainy. Uroczyste otwarcie dworku nastąpiło 30 czerwca w obecności Wiaczesława Wojnarowskiego, konsula generalnego Ukrainy w Krakowie. Czytaj na stronie 3.

Foto: SP Oświęcim

Powiat Oświęcimski *strona 6*

Wygodnie i bezpiecznie w Bobrku

Komisariat na miarę XXI wieku w Zatorze

29 czerwca odbyła się uroczyście otwarto nowy Komisariat Policji w Zatorze, który obsługuje teren gmin Zator i Przeciszów. Dotychczas policjanci z Doliny Karpia pracowali w komisariacie, który mieścił się w zaadaptowanym na ten cel jednorodzinnym domu. Więcej na stronie 2.

źródło: UG Tomice

Tomice *strona 9*

Rodzinne Pikniki Rybne

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

Kalwaria Zebrzydowska *strona 11*

Nowe korty tenisowe

Reklama

ROWERY ELEKTRYCZNE

RATY 10 X 0%

Bez odsetek! Bez prowizji! Bez ubezpieczenia!

BLUE SPORT www.bluesport.pl

Blue Sport Wadowice ul. Legionów 24 tel: 502 506 012

Blue Sport Grojec ul. Beskidzka 59 tel: 33 842 07 58

Wadowice

Akademickie Centrum Edukacyjne już działa

To było wyjątkowe zakończenie roku szkolnego w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Wadowicach. W popularnym „Tischnerze" nie tylko m.in. uroczyście pożegnano maturzystów, ale również otwarto najnowszą dużą inwestycję Powiatu Wadowickiego – Akademickie Centrum Edukacyjne (ACE) z Inkubatorem Organizacji Pozarządowych.

Tego dnia świętowano również 75-lecie placówki i 20-lecie nadania jej imienia ks. profesora Józefa Tischnera. Ponadto po blisko 40 latach pracy w szkole, w tym 21 na stanowisku dyrektora pożegnano przechodzącą na emeryturę Jolantę Satławę.

Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

Wszystko to działo się z licznym udziałem gości: posła Filipa Kaczyńskiego, członka zarządu Województwa Małopolskiego Marty Lech-Malec, małopolskiej wicekurator oświaty Haliny Cimer, starosty wadowickiego Eugeniusza Kurdasa, wicestarosty Beaty Smolec oraz brata ks. prof. Józefa Tischnera, Kazimierza Tischnera.

Inwestycja, którą oficjalnie otwarto, miała swój początek w 2017 roku, kiedy to ówczesny zarząd powiatu wadowickiego podjął decyzję o przygotowaniu projektu pod nazwą: „Rozbudowa i modernizacja części obiektu w celu stworzenia Akademickiego Centrum Edukacyjnego z Inkubatorem Organizacji Pozarządowych". W marcu 2020 roku Zarząd Województwa Małopolskiego wybrał go do dofinansowania. Całkowita wartość przedsięwzięcia wyniosła ponad 3 miliony 300 tysięcy złotych, a otrzymane dofinansowanie to ponad 2 miliony 200 tysięcy złotych. Inicjatywa otrzymała wsparcie nie tylko ze środków Unii Europejskiej, ale też z budżetu państwa, gdyż na inwestycję przeznaczono ponad 800 tysięcy złotych z pieniędzy otrzymanych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, co znacznie odciążyło budżet powiatu.

– *Dzięki wsparciu tak wielu osób, zaangażowaniu tak licznych sił i środków, powstała piękna przestrzeń, która będzie służyć nie tylko uczniom szkoły, ale również organizacjom pozarządowym czy przedsiębiorcom i przyczyni się do aktywizacji społecznej i zawodowej mieszkańców naszego powiatu* – mówił podczas uroczystości starosta Eugeniusz Kurdas.

– *Szczególne podziękowania kierujemy do władz wojewódzkich. Bardzo nas wspierają w rozwoju szkolnictwa zawodowego i wielu innych dziedzinach. Gdyby nie ich pomoc, ACE zapewne dalej byłoby w sferze marzeń. A tak mamy miejsce, na które Wadowice zasługują, i na które bardzo wiele osób czekało* – dodała wicestarosta Beata Smolec.

Akademickie Centrum Edukacyjne z Inkubatorem Organizacji Pozarządowych przy CKZiU Nr 1 w Wadowicach powstało na poddaszu szkoły. Na prawie 900 metrach kwadratowych stworzono dużą aulę, pracownie, sanitariaty, pomieszczenia socjalne. Dobudowano windę, dzięki której z nowych pomieszczeń będą mogły korzystać osoby niepełnosprawne.

Projekt jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej oraz z budżetu państwa ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

Zator

Komisariat Policji na miarę XXI wieku

29 czerwca odbyła się uroczyście otwarto nowy Komisariat Policji w Zatorze, który obsługuje teren gmin Zator i Przeciszów.

W uroczystości udział wzięli m.in. Wojewoda Małopolski Łukasz Kmita, przedstawiciele Komendy Głównej oraz Wojewódzkiej Policji, władze samorządowe powiatu oraz Zatora i Przeciszowa. Komendant Powiatowy Policji w Oświęcimiu inspektor Robert Chowaniec przypomniał historię powstania nowej siedziby Komisariatu Policji w Zatorze, która sięga 2017 roku. Wówczas doszło do podpisania aktu notarialnego, na mocy którego Policja stała się właścicielem 26-arowej działki w centrum Zatora oraz porozumienia dotyczącego finansowania budowy nowego komisariatu. – *Gmina Zator i Gmina Przeciszów to bardzo prężnie i dynamicznie rozwijające się regiony. Dlatego obie gminy doskonale rozumiały, że budowa nowej i nowoczesnej siedziby Policji jest konieczna i celowa. Dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców jak i turystów to zadanie dla Policji, ale również dla samorządu (…). Pomimo trudnego okresu pandemii, inwestycja została zrealizowana i teraz możemy pracować i użytkować nowoczesny i bardzo dobrze wyposażony obiekt, który myślę, że jest również ozdobą Zatora* – powiedział insp. Robert Chowaniec. – *Dziękuję Panu Burmistrzowi Zatora Mariuszowi Makuchowi i Panu Wójtowi Przeciszowa Tomaszowi Kosowskiemu. Bez waszego wsparcia finansowego ten nowy komisariat mógłby nie powstać. Wasza determinacja w tym zakresie była bardzo potrzebna i spowodowała powstanie tego obiektu.*

Foto: Policja Oświęcim

– *To budynek na miarę XXI wieku. Służba, którą wykonujecie, służba ciężka, odpowiedzialna, służba z narażeniem życia, wymaga tego, aby takie miejsca były najlepsze, nowoczesne, spełniały funkcje, jakie są konieczne w dzisiejszych czasach* – powiedział wojewoda Łukasz Kmita. Następnie wspomniał o samorządach, które doskonale rozumieją potrzebę wspierania Policji, dzięki czemu Policja jest dziś blisko obywateli.

- *Nie ma wątpliwości, że czekaliśmy na ten komisariat i udało się* – mówił burmistrz Zatora Mariusza Makuch, przypominając skomplikowany proces starania się o nowy budynek Policji, poczynając od pozyskania odpowiedniej działki, a kończąc na partycypowaniu w kosztach inwestycji. Mariusz Makuch przekazał także policji promesę na współfinansowanie nowego radiowozu typu suv.

Punktem kulminacyjnym ceremonii było przekazanie przez dyrektora Biura Logistyki Komendy Głównej Policji insp. Andrzeja Kropiwca symbolicznego klucza do nowego obiektu komendantowi tej jednostki podinspektorowi Dariuszowi Kuligowi. Po ceremonii Komendant Komisariatu Policji w Zatorze oprowadził gości prezentując nową siedzibę zatorskiej Policji.

Zatorski komisariat to budynek dwukondygnacyjny, który będzie miejscem służby i pracy dla 20 policjantów oraz pracowników cywilnych.

Przypomnijmy, że rejon działania komisariatu w Zatorze obejmuje rozległy i atrakcyjny turystycznie obszar Doliny Karpia, w tym Miasto i Gminę Zator oraz Gminę Przeciszów. Region ten z uwagi na znajdujące się tam parki rozrywki corocznie odwiedza około dwóch milionów turystów z Polski i zagranicy. Dotychczasowa siedziba Komisariatu Policji w Zatorze to budynek jednorodzinny, który w roku 1995 został zaadaptowany na potrzeby Policji. Warunki były skromne i niedopasowane do dzisiejszych standardów, a także rozwijającego się turystycznie regionu. Budowa nowoczesnego komisariatu stała się więc koniecznością.

Koszt całej inwestycji to ponad 4 miliony złotych zł. Środki wydatkowane na inwestycję pochodzą z rządowego Programu Modernizacji Policji (środki budżetowe i rezerwy celowej) oraz z Funduszu Wsparcia Policji (Gmina Zator i Gmina Przeciszów).

Brzeźnica, Spytkowice

Chcą współpracy z Metropolią Krakowską

Przedstawiciele województwa małopolskiego, powiatu wielickiego oraz 12 gmin związanych funkcjonalnie z Krakowem, w tym Brzeźnicy i Spytkowic, podpisali deklarację poparcia współpracy metropolitalnej w ramach stowarzyszenia Metropolia Krakowska.

Spotkanie zapoczątkowało współpracę pomiędzy gminami Metropolii Krakowskiej oraz gminami powiązanymi funkcjonalnie z Krakowem przy wsparciu samorządu województwa oraz powiatu wielickiego. Spotkanie było także okazją do omówienia możliwych obszarów współpracy oraz wskazania priorytetów wspólnych działań. Podpisując deklarację, samorządowcy wyrazili przekonanie, że dzięki istniejącej sile współpracy i sprawnej koordynacji, posiadają odpowiedni potencjał, aby wspólnie odpowiedzieć na stojące przed nimi wyzwania.

– *Oddziaływanie Krakowa na nasz region od zawsze było silne, dlatego chcemy kiedyś stać się pełnoprawnym członkiem stowarzyszenia i współpracować na wielu płaszczyznach z sąsiadującymi gminami oraz stolicą naszego województwa* – komentuje wójt gminy Mariusz Krystian.

Foto: UMWM

KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Kurier Małopolski Zachodniej – Miesięcznik Informacyjny ISSN 2544-5847
Wydawca: IDS Jarosław Zięba, 32-650 Kęty, ul. Adama Asnyka 4, Redaktor naczelny: Jarosław Zięba
Redaguje: zespół, kontakt z redakcją: tel. 606 767 669, e-mail: redakcja@KurierMZ.pl
Reklama: tel. 606 767 669, e-mail: marketing@KurierMZ.pl
Strona internetowa: www.KurierMalopolskiZachodniej.pl, facebook: facebook.com/KurierMZ
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Pozytywny dworek przyjął uchodźców z Ukrainy

W Porębie Wielkiej powstał Pozytywny dworek gminy Oświęcim. Znalazły w nim schronienie kobiety i dzieci, uchodźcy wojenni z Ukrainy. Uroczyste otwarcie dworku nastąpiło 30 czerwca w obecności Wiaczesława Wojnarowskiego, konsula generalnego Ukrainy w Krakowie.

XIX-wieczny dworek był rezydencją rodziny Bobrowskich. Jeszcze kilka lat temu mieściła się w nim miejscowa szkoła podstawowa. Od kilku tygodni, dzięki sponsorom, gmina Oświęcim i stowarzyszenie Pozytywni wraz z wolontariuszami przerabiali dawne sale lekcyjne na pomieszczenia mieszkalne dla 50 uchodźców z Ukrainy.

Foto:Stow. Pozytywni

Oprócz sześciu pokoi domownicy mają do dyspozycji węzeł sanitarny, kuchnię, świetlicę dla dzieci przygotowaną przez panią Stanisławę z firmy Danone i jej przyjaciół oraz salon będący także jadalnią. Mieszkańcy każdego dnia otrzymują posiłki. Pozytywny dworek zapewnia Ukraińcom warunki godnego pobytu i zabezpiecza ich najważniejsze potrzeby. Dużym atutem miejsca jest rozległy park, a także boisko i miejsce, gdzie w pogodne dni można usiąść przy grillu lub ognisku.

Uroczyste otwarcie dworku nastąpiło 30 czerwca w obecności Wiaczesława Wojnarowskiego, konsula generalnego Ukrainy w Krakowie. Zaproszenie przyjęli także liczni sponsorzy i wolontariusze, bez których inicjatywy nie dałoby się doprowadzić do szczęśliwego finału. Nie mogło, rzecz jasna, zabraknąć domowników Pozytywnego dworku gminy Oświęcim, których na razie jest 17. Wkrótce pojawią się kolejni.

Mirosław Smolarek, wójt gminy Oświęcim, podziękował wszystkim sponsorom i wolontariuszom. – *Jestem szczególnie wdzięczny wszystkim wolontariuszom, wszystkim osobom, które włożyły tu swoje serce, swoją pracę i zaangażowanie. Bez was dzisiaj nie byłoby tego miejsca. Poprosiliśmy o pomoc stowarzyszenie Pozytywni. Oni nigdy pomocy nie odmawiają. Dlatego było nam później łatwiej razem pracować* - powiedział.

Specjalne podziękowania skierował do Adama Brombosza, gospodarza dworku w Porębie Wielkiej, którego pomoc jest nie do przecenienia.

Konsul generalny Ukrainy w Krakowie, Wiaczesław Wojnarowskyj, skierował słowa otuchy do swoich rodaków, domowników Pozytywnego dworku. Najpierw jednak zwrócił się do Polaków. – *W imieniu narodu Ukrainy chciałbym serdecznie podziękować każdej Polce i każdemu Polakowi, szczególnie tej gminy, każdemu, w tym sponsorom, kto się dołączył do organizacji tego ośrodka. Ukraina w tej chwili walczy nie tylko o swoją suwerenność i integralność terytorialną. Ukraina walczy o wybór cywilizacji europejskiej. Jesteśmy przy gmachu byłej szkoły. W tej chwili wyrokiem śmierci jest nawet to, gdy jakaś osoba powie, że jest nauczycielem, profesorem czy wychowawcą w przedszkolu. Nawet to jest wyrokiem ze strony rasistów* - opowiadał konsul.

W imieniu Pozytywnych głos zabrał Paweł Wodniak, rzecznik stowarzyszenia. – *Putin uczynił piekło na Ukrainie i w życiu narodu ukraińskiego. Ale nie zdawał sobie sprawy z jednej rzeczy. Putin zmienił także naród polski. Nie jesteście już dla nas tylko sąsiadami. Naród ukraiński to są w tym momencie nasze siostry i bracia* – powiedział Wodniak

Podczas uroczystości nie mogło zabraknąć wystąpienia przedstawicielki domowników dworku. – *Podczas gdy nasi dzielni ukraińscy wojownicy, nasi mężowie i bracia, walczą o świetlaną przyszłość Ukrainy, my czujemy się całkowicie bezpieczne i pod dobrą opieką. Serdecznie za to dziękujemy, wszyscy mieszkańcy Pozytywnego dworku gminy Oświęcim* - mówiła Alina Szawłowska.

Po uroczystym przecięciu wstęgi nastąpiło zwiedzanie dworku i poczęstunek przygotowany przez sponsorów i wolontariuszy, wśród których znalazł się młody Brazylijczyk, Franklin.

Nowy wicewojewoda

Mateusz Małodziński został II wicewojewodą małopolskim. Jednocześnie Ryszard Pagacz, dotychczas II wicewojewoda, został mianowany na I zastępcę wojewody. Obie nominacje, na wniosek wojewody Łukasza Kmity, podpisał premier M. Morawiecki.

Stanowisko wicewojewody pozostawało nieobsadzone od początku maja, kiedy zmarł I wicewojewoda Józef Leśniak. – *Skala zadań, które na co dzień realizuje Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie jest bardzo szeroka. Dlatego wzmocnienie małopolskiej reprezentacji rządu w terenie jest niezwykle ważne* – mówił wojewoda Łukasz Kmita wręczając nominacje. Dotychczasowy II wicewojewoda Ryszard Pagacz objął funkcję I zastępcy wojewody, zaś do zespołu kierującego Urzędem Wojewódzkim dołączył Mateusz Małodziński.

Foto: Małopolski Urząd Wojewódzki

Wojewoda Łukasz Kmita (w środku) wraz z I wicewojowodą Ryszardem Pagaczem (z lewej) i II wicewojewodą Mateuszem Małodzińskim (z prawej).

Nowy II wicewojewoda małopolski urodził się 17 maja 1983 roku w Tarnobrzegu. Obecnie mieszka w Krakowie. Wykształcenie zdobył w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Jarosławiu na kierunku turystyka i rekreacja (licencjat), które następnie rozwijał na Uniwersytecie Jagiellońskim, w Instytucie Przedsiębiorczości, na kierunku zarządzenie w turystyce i sporcie (magisterium). Uczęszczał również do Kingsborought Community College w Nowym Jorku, gdzie poszerzał znajomość języka angielskiego. W swoim doświadczeniu zawodowym ma m.in. prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Od 2015 do 2019 pracował w Kancelarii Sejmu RP jako doradca Wicemarszałka Sejmu. Następnie – w latach 2019-2022 – był akredytowanym asystentem w Parlamencie Europejskim. W ostatnim okresie ponownie związany był z Kancelarią Sejmu RP, gdzie pełnił stanowisko doradcy Wicemarszałka Sejmu. Wśród swoich zainteresowań wymienia m.in. taniec oraz sport, w tym sporty walki.

- *Każde moje doświadczenie osobiste, jak i zawodowe nauczyło mnie, że najważniejsi są ludzi. Dlatego zawsze stawiam na pracę zespołową, dobrą komunikację, kreatywność i współpracę. Jestem przekonany, że te zasady sprawdzą się także w tej nowej roli, jaka została mi powierzona* – powiedział Mateusz Małodziński po przyjęciu nominacji.

Reklama

PATENT STERNIKA MOTOROWODNEGO
- EGZAMIN PAŃSTWOWY W DNIU ZAKOŃCZENIA KURSU
- MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA CERTYFIKATU ISSA
- SZKOLENIA OGŁOSZONE W BUR

~~600 zł~~
550 zł
NA HASŁO "KURIER"

charter.edu.pl
Bielsko-Biała
tel. 33 814 80 70
tel. 511 367 070
www.charter.edu.pl

Bielsko-Biała
11 - 13.07.2022
05 - 07.08.2022
22 - 24.08.2022
09 - 11.09.2022
19 - 21.09.2022
10 - 12.10.2022
21 - 23.10.2022
18 - 20.11.2022
21 - 23.11.2022
09 - 11.12.2022

Osiek MOLO RESORT
22 - 24.07.2022
19 - 21.08.2022
16 - 18.09.2022
14 - 16.10.2022

Kraków
08 - 10.07.2022
12 - 14.08.2022
16 - 18.09.2022
14 - 16.10.2022

Teoria ON-LINE
08 - 10.08.2022
05 - 07.09.2022
03 - 05.10.2022
07 - 09.11.2022

Andrychów

Nagrody dla gminnej oświaty

Gmina Andrychów otrzymała aż 4 odznaczenia w ramach XI edycji Ogólnopolskiego Programu Certyfikacji „Samorządowy Lider Edukacji". Gala Finałowa odbyła się 27 czerwca w pomorskim Wejherowie.

Gminie Andrychów przypadły cztery nagrody: certyfikat złoty, wyróżnienie nadzwyczajne, certyfikat „Samorządowy Lider Edukacji" i certyfikat „Menadżer

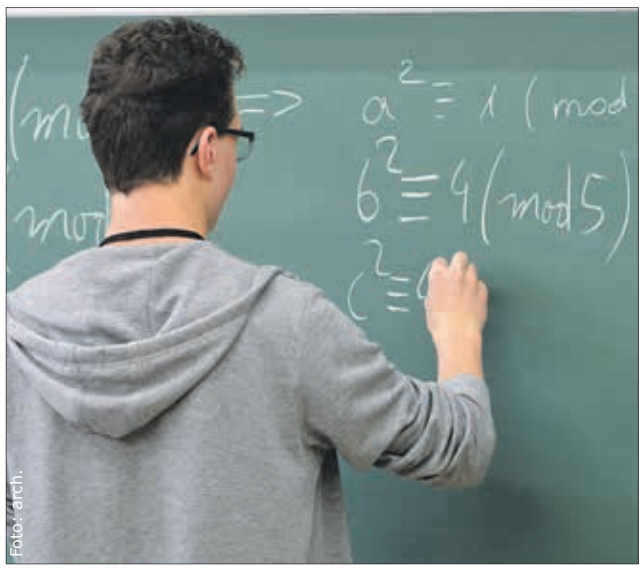

Foto: arch.

Sukcesu w Oświacie" dla dyrektora Gminnego Zarządu Oświaty w Andrychowie Andrzeja Szafrańskiego.

– *W programie „Samorządowy Lider Edukacji" akredytujemy gminy, powiaty i samorządne województwa wyróżniające się na rynku terytorialnym działaniami zorientowanymi na kreowanie i realizowanie nowoczesnej polityki oświatowej, budowanie społeczeństwa obywatelskiego, kształtowanie wśród dzieci i młodzieży postaw demokratycznych i partycypacyjnych oraz wspieranie nauki* – mówi prof. Dariusz Rott z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, przewodniczący Komisji Certyfikacyjnej.

Wyróżnienia „Samorządowy Lider Edukacji" przyznawane są od 2011 roku, tworząc jeden z najbardziej uznanych polskich rankingów samorządowych.

Lanckorona

Wręczono statuetki K. Lanckorońskiego

22 czerwca 2022 r. w trakcie uroczystej części XL Sesji Rady Gminy Lanckorona wręczono najwyższe odznaczenie gminne – statuetkę „Kazimierza Lanckorońskiego" dla dwóch działaczy społecznych, Iwony Kozik i urzędującego Wójta Tadeusza Łopaty.

Statuetka „Kazimierza Lanckorońskiego" to najwyższe lokalne wyróżnienie przyznawane w gminie Lanckorona.

Drugą nagrodzoną w tym dniu osobą był urzędujący wójt Lanckorony Tadeusz Łopata, dla którego wniosek o przyznanie statuetki

Foto: UG Lanckorona

Pracująca na co dzień z dziećmi i młodzieżą Iwona Kozik doceniona została za wieloletnią pracę społeczną na rzecz rozwoju Ludowego Klubu Sportowego „Jastrzębianka" w Jastrzębi. Wniosek w tej sprawie złożył Przewodniczący Rady Gminy i zarazem sołtys sołectwa Jastrzębia, Ryszard Frączek.

„Kazimierza Lanckorońskiego" złożył Prezes Stowarzyszenia Pomocy Szkole „Małopolska" Bohdan Piotrowicz. Statuetka „Kazimierza Lanckorońskiego" została przyznana wójtowi za wieloletnią pracę na rzecz podniesienia poziomu oświaty i poprawienia warunków edukacji w Gminie Lanckorona.

Wadowice

Zjechały duże rodziny „Trzy plus"

Wadowice były w pierwszy weekend lipca gospodarzem jubileuszowego, X Ogólnopolskiego Zjazdu Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus". W czasie zjazdu Wadowice uhonorowane zostały tytułem „Przyjaciela dużych rodzin".

Zjazd Dużych Rodzin organizowany przez Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus" to spotkanie poświęcone różnym aspektom funkcjonowania w dużej rodzinie. To czas, kiedy rodziny mogą się poznać, wymienić doświadczeniami na temat wychowywania dzieci i podzielić wyzwaniami życia z dużą gromadką. To również czas, kiedy mogą odpocząć i nawiązać nowe znajomości czy nawet przyjaźnie. To okazja do rozmów o polityce prorodzinnej i rozwiązaniach, jakie wprowadzają dla rodzin poszczególne samorządy. W ramach Zjazdu w w Wadowicach odbył się panel społeczno-ekonomiczny pt. „Polityka rodzinna – co udało się osiągnąć i co dalej?" z udziałem Minister Pracy i Polityki Społecznej Marleny Maląg, Ministra Sportu i Turystyki Kamila Bortniczuka, przewodniczącego Rady do spraw Rodziny, Edukacji i Wychowania przy Prezydencie RP prof. Andrzeja Waśko, eksperta Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus" prof. Marka Kośnego z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu oraz Burmistrza Wadowic Bartosza Kalińskiego. Dyskusję poprowadził prof. Łukasz Hardt z Uniwersytetu Warszawskiego.

Foto: UM Wadowice

W trakcie Zjazdu odbyło się także spotkanie z influencerami. Gośćmi Judyty Kruk i Elżbiety Woźniak- Łojczuk byli: Ania Marszałek – żona, mama sześciorga dzieci, wychowywanych w edukacji domowej. Współautorka podcastu „Więcej niż edukacja". Współzałożycielka Magazynu Kreda, historyk, Paulina Chmielewska – wysoko wrażliwa mama szóstki dzieci, projektantka i stylistka, Damian Tomzik – mąż i ojciec trzech córek, którym towarzyszy w uczeniu się poza szkołą. Razem z żoną prowadzi markę MIUMMASH oraz Wincenty Pipka – psycholog, coach, trener komunikacji w parze. Mąż, ojciec, dziadek.

Zwieńczeniem wydarzenia był koncert na wadowickim rynku. Na scenie zagrał Joszko Broda wraz z rodziną, który zaczarował polskie i ukraińskie dzieci. Gwiazdą wieczoru był także zespół Czeremszyna. Jego folkowa słowiańska muzyka, łącząca dźwięki polsko-białorusko-ukraińskie poruszyła serca słuchaczy.

Tradycją jest, że podczas Zjazdów Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus" Zarząd przyznaje wyróżnienia za zasługi w tworzeniu dobrego klimatu dla rodzin oraz wkład w tworzenie polityki rodzinnej. Jedną z takich nagród w tym roku przyznano Wadowicom.

Nagroda „Przyjaciel Dużych Rodzin" przyznawana jest od 2014 r. Mogą otrzymać ją osoby fizyczne, gminy, powiaty, instytucje oraz inne podmioty, które prowadzą działalność w obszarze wspierania rodziny. To uhonorowanie dobrych praktyk na rzecz rozwoju i wzmacniania rodziny.

Osiek

Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej

26 czerwca odbyły się uroczystości jubileuszowe 125-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Osieku. Strażakom przekazany został nowy wóz bojowy.

Historię osieckiej OSP przypomniał jej prezes Michał Pomorzewski. Przygotowana została także specjalna wystawa, którą obejrzeć można było przez Urzędem Gminy.

Wójt Gminy Osiek Marek Jasiński i Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Bańdur wręczyli na ręce prezesa Michała Pomorzewskiego odznakę honorową dla OSP „Za zasługi dla Gminy Osiek". Odznaczenia otrzymali także poszczególni druhowie OSP.

Podczas uroczystości poświęcono nowy wóz bojowy, który został oficjalnie przekazany strażakom.

Na zakończenie prezes OSP dh Michał Pomorzewski podziękował wszystkim osobom wspierającym działalność OSP, szczególnie serdecznie zwracając się do mieszkańców, na których druhowie nigdy się nie zawiedli, zawsze mogąc liczyć na ich życzliwość.

Gośćmi obchodów byli parlamentarzyści oraz władze samorządowe powiatu.

Foto: UG Osiek

Koziniec

Mają nową remizę i samochód

W sobotę 25 czerwca nastąpiło uroczyste otwarcie remizy oraz przekazanie samochodu dla Ochotniczej Straży Pożarnej Koziniec-Centrum w gminie Mucharz.

Foto: R. Kardela / UG Mucharz

W pierwszej kolejności nastąpiło oficjalne otwarcie nowej strażnicy OSP Koziniec-Centrum, której wspólnie dokonali parlamentarzyści, wójt Mucharza oraz strażacy.

Budowa strażnicy sfinansowana została ze środków rządowego funduszu inwestycji lokalnych w wysokości 700 tys. zł., Gminy Mucharz w wysokości 427 258 zł, funduszu sołeckiego (45 tys. zł) oraz sponsorów w wysokości 10 tys. zł.

Strażacy z Kozińca wzbogacili się także o nowy samochód ratownictwa technicznego Mitsubishi L200 4x4 pozyskany ze środków Gminy Mucharz (72 000 zł), środków własnych (22 000 zł), Urzędu Marszałkowskiego Woj. Małopolskiego (20 000 zł) oraz sponsorów.

Chcemy zbyt wygodnego życia

O zmianach klimatu wywołanych ludzką działalnością, betonowaniu rzek, zwierzętach wokół nas oraz tym co możemy zrobić dla otaczającego nas środowiska z przyrodnikiem, miłośnikiem i obrońcą beskidzkiej przyrody Janem Zielińskim rozmawia Jarosław Zięba.

– Narzekamy, szczególnie w miastach, na upały i zmianę klimatu, jednak chyba sami sobie ten los zgotowaliśmy. I nie chodzi mi o skalę globalną, ale także działania lokalne, na które mamy bezpośredni wpływ.

– Interesy są sprzeczne. Z jednej strony chcemy budować jak najwięcej mieszkań i jak najwygodniej żyć, z drugiej odbywa się to kosztem przestrzeni, którą odbieramy innym organizmom żywym. Rozwój miast powoduje, że ta przestrzeń, która jest dostępna dla nich po prostu się kurczy. Nam się wydaje, że nie ma to znaczenia. Nie interesuje nas żaba, jaszczurka czy jakaś roślina. Tymczasem w ten sposób otaczający nas świat ogromnie ubożeje i traci swoją ciągłość, którą budował przez miliony lat. W pewnym momencie nam tego zabraknie. Życie naszych dzieci, wnuków i ich dzieci będzie musiało wyglądać zupełnie inaczej. Nie chcemy jednak o tym myśleć i mówić. Gdy dochodzi do spotkań, gdzie mają być rozstrzygnięte tego typu sprawy, zawsze – przynajmniej dotychczas – zwycięża interes człowieka. Wiadomo, że jak jest asfalt to się lepiej jeździ, jak jest woda, kanalizacja i ciepło, to żyje się wygodniej. Wszystko to powoduje pewne straty dla przyrody.

Kupując działkę i budując dom wszystko równamy nie zastanawiając się, co na tej działce rośnie. Nikt nam zresztą o tym nie mówi. Popatrzmy na przykład z naszej okolicy, na wapiennik w Roczynach. Kiedyś było to piękne miejsce, unikalne dla gminy Andrychów. Były tam murawy kserotermiczne i związana z nimi roślinność, niewielkie cieki wodne. Rósł skrzyp olbrzymi, rosły storczyki męskie, chabry czy czosnek, których nigdzie indziej w okolicy nie spotkamy. Jak tworzono dla tego miejsca plany zagospodarowania, to ważniejszy był interes właścicieli działek niż całej gminy. Bo przecież przyroda tam była „nasza". Tak jest po prostu łatwiej. W konsekwencji teren ten wyrównano, wycięto drzewa, bo w takim miejscu łatwiej się przecież buduje.

– Odczuwamy to teraz, gdy często brakuje nam wody, a na wybetonowanym placu mamy kilka stopni więcej niż na zielonej łące.

– Dokładnie. Zupełnie się nad tym nie zastanawiamy. Nie myślimy o tym, że rzeka potrzebuje osłony. Zawsze, nawet w mieście, nad wodą drzewa i krzewy były bujne. Rzeka rządziła swoim korytem i w pewnym momencie ludziom zaczęło to przeszkadzać. Często domy były zalewane z tego powodu, że zostały wybudowane za blisko rzeki. Ludzie nie uznawali jednak tego argumentu, tylko chcieli regulacji: prostowania koryta i betonowania brzegów. Tak jest do dzisiaj, a konsekwencją jest to, że np. płynąca przez Andrychów Wieprzówka jest rzeką suchą. W okresie letnim zdarza się, że w ogóle nie ma w niej wody.

Podobnie jest z drzewami. Wiele osób twierdzi, że w mieście drzewa nie mają racji bytu i powinno się je wyciąć. Tak się zresztą dzieje, chociażby w moim Andrychowie na ulicy 1 Maja, gdzie się urodziłem. Była tam kiedyś piękna aleja topolowa i jakoś nikomu to nie przeszkadzało. Gniazda miały tam setki kawek, gawronów i innych ptaków. Nie przeszkadzało to, że były wiatry i te drzewa huśtały się na wszystkie strony. Teraz okazuje się, że to wszystko jest niebezpieczne, bo raz na rok czy dwa lata coś się może złamać. Po prostu, w czasie wiatru takich miejsc powinno się unikać.

Foto: Jarosław Zięba

Interesy są sprzeczne. Z jednej strony chcemy budować jak najwięcej mieszkań i jak najwygodniej żyć, z drugiej odbywa się to kosztem przestrzeni, którą odbieramy innym organizmom żywym. Rozwój miast powoduje, że ta przestrzeń, która jest dostępna dla nich po prostu się kurczy.

Teraz niebezpieczeństwo jest inne. Przy gwałtownych ulewach i szybkim spływie wody Andrychów może się znaleźć pod wodą. Nie będzie na to rady.

– W powszechnym odczuciu w ostatnich latach więcej jest wokół nas dzikich zwierząt? Czy Pana obserwacje są podobne?

– To dość złudne. Widzimy te zwierzęta, których rzeczywiście jest więcej. Jednak swoją działalnością zakłócamy łańcuchy pokarmowe. Obserwujemy sarny, jelenie, dziki i zające, których jest rzeczywiście trochę więcej. Zwierzęta te nie mają jednak w zasadzie naturalnych wrogów, bo ich po prostu zlikwidowaliśmy. Chętnie przychodzą więc na pola i trawniki, gdzie łatwo zdobywają pokarm.

Mniej, albo w ogóle nie ma zwierząt drapieżnych takich jak niedźwiedź, wilk, ryś, borsuk, itp.

– Co możemy zrobić we własnym zakresie, w codziennym życiu, aby powstrzymać niekorzystne zmiany?

– Przykładem może być koszenie. Wiele miast rezygnuje z częstego koszenia traw i to jest dobry kierunek. Miasta wcale nie stają się brzydsze przez to, że mają „zaniedbane" trawniki. Są miejsca, gdzie nie trzeba chodzić i deptać. Nic by się nie stało, gdyby trawniki na osiedlach przy blokach miały wykoszony metr tylko trawy z brzegu. Tam mogą wejść pieski i kotki, nie muszą biegać po całym terenie. Dopóki takich zmian nie będzie, nie zobaczymy na naszych osiedlach trzmiela, pszczoły czy motyla. Podczas koszenia niszczymy wszystkie jajeczka, które w tej rosnącej trawie zostały złożone. Giną gąsienice, ślimaki i inne żywe stworzenia.

Warto się położyć i rozgarnąć trawę na takiej skoszonej, osiedlowej łące i podobnej, gdzieś pod lasem czy nad rzeką. Różnica jest olbrzymia.

Tak samo w przydomowych ogródkach. Coraz więcej osób pozostawia przynajmniej fragmenty dzikich ogrodów, gdzie rosną dziko rosnące kwiaty. W takie miejsce wraca życie – więcej jest ptaków, motyli czy pszczół.

– Z jednej strony przyrodę niszczymy, z drugiej ona cały czas odsłania nam swoje nowe tajemnice. Podczas powodzi w 1997 roku Wieprzówka odkryła nam niesamowity przełom.

– Rzeczywiście, na granicy Zagórnika i Sułkowic rzeka utworzyła przełom przez warstwy łupków i piaskowców wierzowskich. To piękne, czarne skały, jedne miękkie, drugie troszkę twardsze, syderytowe. Kiedyś z tych piaskowców wytapiano z nich nawet żelazo. Tych skał kiedyś nie było widać, a tuż po ich odkryciu wielu okolicznych mieszkańców myślało, że to węgiel.

Brzegi sięgają nawet 3 do 4 metrów powyżej lustra wody, tworzą się przełomy i kaskady. Jest to z pewnością jedno z najładniejszych i najciekawszych miejsc w regionie. Zapraszam do odwiedzenia tego miejsca, naprawdę warto.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

Reklama

Przed dworcem PKP w Oświęcimiu już po remoncie

Zakończyła się modernizacja placu przed dworcem PKP w pasie drogi powiatowej nr 1880K ul. Powstańców Śląskich w Oświęcimiu. W odbiorze zadania uczestniczyli starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński, wicestarosta Paweł Kobielusz i członek zarządu powiatu Jerzy Mieszczak.

Inwestycja poległa na remoncie nawierzchni placu przed dworcem kolejowym w Oświęcimiu oraz na po-

prawie jego odwodnienia. Modernizacja pętli autobusowej przy dworcu oraz postoju dla taksówek stała się konieczna z uwagi na zły stan nawierzchni.

Zadanie było współfinansowane przez Miasto Oświęcim. Kosztowało nieco ponad 190 tys. zł. Odbiór zadania miał miejsce 27 czerwca br.

Remont drogi na styku powiatów i województw

Blisko milion złotych pochłonie modernizacja zniszczonej drogi powiatowej ul. Jedlina w Jawiszowicach (Gm. Brzeszcze). 30 czerwca br. umowę na remont traktu podpisali w brzeszczańskim magistracie starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński i członkini zarządu powiatu Teresa Jankowska oraz przedstawiciel wykonawcy. Obecny był gospodarz Gminy Brzeszcze, burmistrz Radosław Szot. Tego samego dnia nastąpiło przekazanie placu budowy.

Stroną umowy jest też Powiat Bielski, gdyż fragment traktu znajduje się w obrębie ewidencyjnym Dankowic (Gm. Wilamowice).

– To bardzo ważny trakt w sieci dróg powiatowych, łączący powiaty bielski

i oświęcimski, i dwa województwa – powiedział starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

– Bardzo się cieszymy, że udało nam się rozpocząć kolejną inwestycję drogową z Powiatem Oświęcimskim. To dla nas bardzo ważny trakt o długości kilometra. W tej chwili jest w fatalnym stanie. Dzięki modernizacji poprawi się bezpieczeństwo na tej drodze – podkreślił burmistrz Brzeszcz Radosław Szot.

W podobnym tonie wypowiedziała się Teresa Jankowska, członkini Zarządu Powiatu w Oświęcimiu, była burmistrz Brzeszcz.

Inwestycja obejmuje wykonanie remontu nawierzchni drogi, odmulenie rowów przydrożnych wraz z odtworzeniem zjazdów do pól i posesji, remont przepustu pod drogą. Ponadto zaplanowano wykonanie ścięcia poboczy wraz z wysypaniem destruktem i powierzchniowym utrwaleniem emulsją asfaltową. Remont potrwa do trzech miesięcy.

Informacje przygotowane we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu

Na drodze powiatowej w Bobrku wreszcie wygodnie i bezpiecznie

***– Odebraliśmy ostatni etap remontu i przebudowy ulicy Nadwiślańskiej w Bobrku. Ta droga powiatowa, łącząca gminy Chełmek i Libiąż, jest bardzo ważnym ciągiem komunikacyjnym, o dużym natężeniu ruchu, także pieszych i rowerowym* - powiedział tuż po odbiorze inwestycji w dn. 27 czerwca starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.**

W ramach zadania wykonano m.in. nową nawierzchnię drogi, chodniki, sieć kanalizacji deszczowej, doświetlono przejścia dla pieszych, wyniesiono nawierzchnię

jezdni w rejonie szkoły, zamontowano radarowy wyświetlacz prędkości.

W odbiorze tej długo oczekiwanej przez mieszkańców inwestycji drogowej staroście towarzyszył członek zarządu powiatu Jerzy Mieszczak. Obecny był burmistrz Chełmka Andrzej Saternus i przedstawiciele lokalnej społeczności. Nieprzypadkowa była również obecność posłów ziemi oświęcimskiej - Doroty Niedzieli, wdowy po byłym staroście śp. Marcinie Niedzieli, który wsłuchując się w postulaty mieszkańców Bobrka usilnie dążył do modernizacji ul. Nadwiślańskiej, i Marka Sowy, mieszkańca tego sołectwa.

– Jakimś trafem przez długie lata droga nie mogła się doczekać modernizacji. Stan traktu przed remontem wołał o pomstę do nieba. W końcu udało nam się wykonać montaż finansowy zadania i ruszyć z realizacją. Efekt prac jest imponujący. Piękna, nowa nawierzchnia, odwodnienie, chodniki, urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, wyniesione przejście dla pieszych w rejonie szkoły – nie krył zadowolenia z końcowego efektu robót starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

Poseł Marek Sowa podkreślił, że teraz, po zakończeniu modernizacji traktu znacząco poprawi się bezpieczeństwo zmotoryzowanych użytkowników drogi, jak i pieszych, szczególnie dzieci uczęszczających do miejscowej szkoły.

– Teraz nasze pociechy mają komfortowe warunki w postaci chodnika wzdłuż drogi. Ta droga była bardzo zdegradowana, od dawna wymagała remontu, blokowanego przez zarząd powiatu poprzedniej kadencji. Na szczęście wszystko się dobrze skończyło. Chciałbym podziękować staroście Andrzejowi Skrzypińskiemu, jego poprzednikowi, śp. Marcinowi Niedzieli, że razem z zarządem i radą powiatu podjęli tę inicjatywę – podkreśla parlamentarzysta.

Burmistrz Chełmka Andrzej Saternus powiedział, że odbiór zadania jest zwieńczeniem wieloletnich starań o przebudowę tej ulicy. Inwestycję, która kosztowała około 6 mln zł zrealizował Powiat Oświęcimski przy wsparciu Gminy Chełmek i udziale środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Ulica Centralna zostanie gruntownie zmodernizowana

Cierpliwość mieszkańców została nagrodzona. Po latach oczekiwania wreszcie zostanie przebudowana i rozbudowana droga powiatowa ul. Centralna w Łowiczkach. *– To kolejny przykład prowadzonej przez Zarząd Powiatu w Oświęcimiu odpowiedzialnej polityki inwestycyjnej* – mówi starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

– To droga na przedłużeniu ul. Granicznej, łączy drogę krajową 44 z drogą wojewódzką 781 Zator - Andrychów. Potocznie jest nazywana „zachodnią obwodnicą Zatora", dopóki nie powstanie właściwa obwodnica – mówi Wojciech Kajdas, wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu.

Ponad 2,5-kilometrowy, dziurawy, wąski i pozbawiony chodników trakt w końcu doczeka się modernizacji, o co od wielu lat zabiegali mieszkańcy. Droga uzyskała niedawno dofinansowanie z funduszy zewnętrznych w wysokości blisko 16 mln zł.

– Chcę wyrazić swoją wdzięczność i szczęście, że nareszcie coś z tą drogą będzie robione – mówi Bernadeta Romanowska, radna Rady Miasta Zatora.

Inwestycja będzie realizowana w cyklu dwuletnim. W najbliższym czasie zostanie ogłoszony przetarg na tę niezwykle istotną inwestycję.

– Mamy tu do czynienia z dynamicznym rozwojem strefy przemysłowej oraz Energylandii, co powoduje zwiększony ruch samochodowy. W tym rejonie inwestujemy po to, żeby poprawić warunki dojazdu do

tych miejsc, jak i wzmocnić bezpieczeństwo ruchu pieszych, rowerzystów, jak i samych kierowców – podkreśla starosta Andrzej Skrzypiński.

– W przeciwieństwie do naszych przeciwników politycznych nie wykonujemy chaotycznych ruchów. Staramy się nadążać za rozwojem gospodarczym poszczególnych regionów powiatu oświęcimskiego – dodaje sternik Powiatu.

– Obietnica, że coś będzie robione padła już kilkanaście lat temu, no i my jako mieszkańcy Łowiczek czekaliśmy bardzo cierpliwie. Powiedziałam do pana starosty – bo taka jest prawda - „nie pan to obiecał, ale pan to zrobi, na to wioska liczy" - mówi radna Romanowska.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Oświęcimiu Wojciech Kajdas dziękuje mieszkańcom Łowiczek, że w sposób dojrzały i obywatelski podeszli do projektu przebudowy drogi.

– Projekt został bardzo szybko wykonany. Firma, która go wykonywała bardzo chwaliła współpracę z mieszkańcami, którzy nie wnosili żadnych odwołań. Dzięki temu projekt powstał bardzo szybko – podkreśla Wojciech Kajdas.

Absolutorium i wotum zaufania dla prezydenta Oświęcimia

Podczas sesji 22 czerwca Rada Miasta Oświęcimia uchwaliła udzielenie absolutorium i wotum zaufania prezydentowi Januszowi Chwierutowi. Radni zatwierdzili też sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2021 rok oraz raport o stanie miasta.

Przedstawiony przez prezydenta kierunek zarządzania miastem poparło 14 radnych, w tym z Koalicji Obywatelskiej – 6, Platforma. Nowoczesna – 4 oraz 2 z KOS 2018, 1 Porozumienie dla Oświęcimia i 1 z Prawo i Sprawiedliwość, przeciw było 4 radnych (PiS), a 1 wstrzymał się od głosu (PiS). Na sali obrad obecnych było 19 radnych. – *Ubiegły rok był zdominowany przez pandemię i wyzwania, które przyniosła. Przypomnę, że uruchomiliśmy wtedy punkt szczepień powszechnych na lodowisku, co było dobrą decyzją, wykonaliśmy 18 tysięcy szczepień. Mimo szczególnej sytuacji epidemicznej, licznych zawirowań finansowych, udało się nam utrzymać miasto na dobrym poziomie. Choć muszę przyznać, że początek roku, gdy z powodu wadliwego prawa straciliśmy 11 mln zł z tytułu podatku od infrastruktury kolejowej nie napawał nas optymizmem. Dobrze się jednak stało, że przepisy zostały zmienione i w tym roku do kasy miasta wpłynęło dodatkowe 2 mln zł* – ocenia miniony rok prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut. Dodaje też, że właściwe funkcjonowanie miasta w tak szczególnym dla wszystkich czasie nie było łatwe. – *To, że się nam udało dobrze zabezpieczyć poszczególne sektory miejskie to zasługa naszego zespołu, moich zastępców, skarbnika i sekretarza miasta, pracowników urzędu, jednostek organizacyjnych, instytucji kultury i spółek miejskich* – podkreśla. – *Zrealizowaliśmy też szereg inwestycji, w tym stworzyliśmy nowe miejsca dla mieszkańców, takie jak park Pokoju czy druga część parku na Zasolu. Współfinansowaliśmy przebudowy dróg prowadzonych przez Starostwo Powiatowe, udzielaliśmy dotacji z budżetu miasta do wymiany starych „kopciuchów" czy podwyższyliśmy kapitał zakładowy Oświęcimskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego na budowę kolejnego budynku. Wszystkie przedsięwzięcia prowadziliśmy w sposób przemyślany* – wymienia prezydent. Jak podkreśla pomimo początkowych trudności rok 2021 zakończył się wysoką nadwyżką w wysokości ponad 7 mln zł. – *Wykorzystaliśmy ją na zmniejszenie zadłużenia miasta do poziomu 74 mln zł, co w przypadku aktualnej sytuacji gospodarczej, wzroście stóp procentowych i kosztów obsługi kredytów jest dobrym posunięciem* – uważa prezydent. Mówi też, że stara się zarządzać miastem w sposób zrównoważony w różnych obszarach. – *Chcemy, aby Oświęcim dalej się rozwijał, przyciągał inwestorów i turystów, aby był dla oświęcimian atrakcyjny, ciekawy i wygodny do życia* – podsumowuje.

Foto: UM Oświęcim

Foto: UM Oświęcim

Foto: UM Oświęcim

Majątek miasta w 2021 roku wynosił ponad 611 mln zł. W stosunku do 2020 roku wzrósł o ponad 22,1 mln zł.

Kolejnym punktem sesji było zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2021 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2021 rok oraz udzielenie prezydentowi absolutorium. Uchwała absolutoryjna została przyjęta 15 głosami. Wstrzymało się od głosu 5 radnych z klubu Prawo i Sprawiedliwość. W trakcie głosowania obecnych było 20 radnych. Pozytywną opinię w sprawie udzielenia absolutorium oraz sprawozdań finansowych wydała wcześniej Regionalna Izba Obrachunkowa w Krakowie oraz Komisja Rewizyjna.

Dochody miasta wyniosły 248 mln zł, a wydatki były na poziomie blisko 241 mln zł. W minionym roku zanotowano nadwyżkę budżetu w wysokości ponad 7 mln zł.

W 2021 roku zrealizowano wiele inwestycji na ponad 34,2 mln zł, co stanowi 14 proc. wydatków budżetu ogółem. Do najważniejszych należały zagospodarowanie parku Pokoju, podwyższenie kapitału zakładowego Oświęcimskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego na budowę budynku „M", przebudowa dróg osiedlowych wraz z infrastrukturą przy ulicy Szpitalnej, modernizacja ulicy Polowieckiej, przebudowa ulicy Piłsudskiego i ulicy Norwida. To również zakup bezemisyjnego taboru do obsługi transportu miejskiego wraz z montażem tablic informacji pasażerskiej oraz zagospodarowanie drugiej części parku na Zasolu. Na likwidację starych kopciuchów miasto wydało ponad 1 mln złotych, a na inwestycje w szkołach i przedszkolach ponad 1,2 mln zł. Wspólnie ze starostwem współfinansowało przebudowę ulicy Wyspiańskiego, Sobieskiego, Śniadeckiego, Nideckiego oraz przebudowę ulicy Powstańców Śląskich na łączną kwotę 1,1 mln zł.

Wydatki Miasta Oświęcim w 2021 roku w wybranych obszarach

Na transport wydano ponad 34 mln zł tj. ok. 14 proc. wydatków ogółem jako rekompensatę do lokalnego transportu zbiorowego, na dotacje dla powiatu na współfinansowanie inwestycji na drogach powiatowych oraz remonty modernizacje placów, dróg gminnych i wewnętrznych.
Wydatki na gospodarkę mieszkaniową wyniosły ponad 20 mln zł, tj. prawie 8 proc. na zadania z zakresu gospodarki gruntami, nieruchomościami oraz zasobami mieszkaniowymi.

Administracja publiczna, w tym utrzymanie Urzędu Miasta, Rady Miasta, rad osiedli oraz promocja miasta kosztowała ponad 15 mln zł, tj. około 6 proc. wydatków ogółem.

Największą kwotę bo prawie 61 mln zł, tj. około 25 proc. wydatków ogółem, wykorzystano na finansowanie oświaty. Wykonano szereg prac remontowych w miejskich szkołach i przedszkolach. W 2021 roku subwencja oświatowa otrzymana z Ministerstwa Edukacji Narodowej wyniosła 24,1 mln zł. Tylko w 39 proc. pokryła wydatki poniesione na utrzymanie szkół i przedszkoli w mieście.

Na pomoc społeczną wydano ponad 14 mln zł, tj. prawie 6 proc. wydatków ogółem na zasiłki, zaliczki alimentacyjne i różne inne formy pomocy udzielanej dla podopiecznych. W tym dziale są również koszty działalności Środowiskowego Domu Samopomocy, Dziennego Domu Pomocy oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. W ramach pomocy społecznej sfinansowano funkcjonowanie punktu opieki nad chorym w domu, schroniska dla osób bezdomnych.

Na dodatki mieszkaniowe wydano ponad 1,4 mln zł.

Ponad 47 mln zł, czyli około 19 proc. wydatków ogółem przeznaczono na Program Rodzina 500+, świadczenia rodzinne, wydawanie Ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny, sfinansowano także działania wspierające rodziny.

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska kosztowała ponad 18 mln zł, tj. około 7 proc. wydatków ogółem, które przeznaczono na utrzymanie w mieście kanalizacji opadowej, gospodarkę odpadami komunalnymi, utrzymanie zieleni, ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu oraz na oświetlenie ulic, placów i dróg. Ten dział obejmuje również wszystkie wydatki związane z funkcjonowaniem systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w mieście. Na ten cel poszło ponad 9,8 mln zł.

Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego to wydatki ponad 9,6 mln zł, tj. około 4 proc. wydatków ogółem, które przeznaczono między innymi na dotacje dla instytucji kultury.

Wydatki na kulturę fizyczną zamknęły się kwotą 10 mln zł, co stanowi blisko 4 proc. wydatków ogółem, które przeznaczono między innymi na utrzymanie obiektów sportowych.

W 2021 roku zaciągnięto kredyt w wysokości 7,7 mln zł oraz spłacono 11,7 mln zł obligacji i kredytów z lat poprzednich. Stan zadłużenia miasta na koniec 2021 roku wyniósł 74,37 mln zł, w tym 63,170 mln zł z tytułu emisji obligacji komunalnych i 11 mln zł kredytów długoterminowych. Ubiegły rok zamknął się nadwyżką w kwocie ponad 7 mln zł.

Historia na szklanych tabliczkach

Dziewięć oświęcimskich zabytków zyskało dodatkowe szklane tabliczki informujące o ich historii. Tekst jest w języku polskim i angielskim. Obok znajduje się grafika - zdjęcie lub rycina przedstawiające jego wygląd.

W ten sposób zarówno mieszkańcy, jak i turyści, będą mogli poznać krótką historię obiektu. Jest też kod QR kierujący na całą trasę turystyczną. – *Przygotowaliśmy opisy w takiej wersji, aby turyści dowiedzieli się więcej o danym zabytku i zainteresowali się też innymi takimi obiektami w mieście* – wyjaśnia Marek Tarnowski, naczelnik Wydziału Promocji Miasta. Jak dodaje całość kosztowała blisko 5 tys. zł.
Miasto zamontowało tabliczki na obiektach zabytkowych, znajdujących się w Starym Mieście. Wśród nich jest zespół klasztorny sióstr serafitek, kościół parafialny Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, cmentarz żydowski, sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, kaplica św. Jacka, dawna synagoga Chewra Lomdej Misznajot, brama cmentarza parafialnego, kamienica Ślebarskich. Jedno z oznakowań znalazło się na kaplicy – mauzoleum rodziny Hallerów w Dworach. – *Zachęcam również mieszkańców do zapoznania się z ciekawą historią naszych zabytków* – mówi Marek Tarnowski.

Foto: UM Oświęcim

Na komary – opryski

W Oświęcimiu przeprowadzono już pierwsze akcje odkomarzania. Objęły one tereny o powierzchni 36 ha, w których są największe skupiska komarów.

Newralgiczne są bulwary nad Sołą, cieki wodne, rowy, skwery, zieleńce i parki. Zabiegi będą powtarzane w kolejnych letnich miesiącach. Walka z uciążliwymi krwiopijcami kosztuje w tym roku 15 tys. zł. By zmniejszyć liczbę komarów specjalistyczna firma, która zajmuje się zwalczaniem insektów stosuje do tego opryski odpowiednimi preparatami owadobójczymi. W ograniczeniu populacji komarów i meszek bardzo pomocne jest również właściwe utrzymanie terenów zielonych, które są doskonałym miejscem ich wylęgu. Dlatego o pomoc w pozbyciu się owadów proszeni są też właściciele terenów zielonych, domów jednorodzinnych i działkowcy.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miasta Oświęcim

Prawie pół miliona na drogi tłuczniowe

Gmina Kęty podpisała umowę, w ramach której firma „BUDMAT" z Bielan zajmie się naprawą nawierzchni dróg tłuczniowych. Koszt inwestycji to 486 tys. zł.

Prace potrwają do 19 sierpnia i obejmą aż 25 odcinków dróg we wszystkich sołectwach gminy oraz na terenie miasta Kęty o łącznej długości siedmiu kilometrów.

Foto: Jarosław Zięba

Lista dróg, których nawierzchnia zostanie niebawem naprawiona, przedstawia się następująco:

- Malec – ul. Por. Jasieńskiego (boczna) – 95 mb, ul. Widokowa – 320 mb, ul. Lipowa – 420 mb;
- Bulowice - łącznik od ul. Bulowskiej do ul. Południowej – 250 mb, ul. Krakowska (boczna) – 130 mb, ul. Olszyny (boczna) – 200 mb;
- Witkowice – ul. Kanada (boczna) – 200 mb, ul. Granica – 440 mb, ul. Kowalowa – 150 mb, ul. Zielna – 350 mb, ul. Cicha – 700 mb
- Łęki – ul. Akacjowa (boczna za szkołą) – 110 mb, ul. Orzechowa (odcinek do ul. Leśnej) – 400 mb;
- Bielany – ul. Sosinki – 1100 mb;
- Kęty – ul. Królowej Jadwigi – 180 mb, ul. Widok – 60 mb, ul. Popiełuszki – 370 mb, ul. Baściki – 150 mb, os. Dębowe – 340 mb, ul. Spacerowa (boczna) – 140 mb, ul. Fabryczna (boczna) – 150 mb;
- Nowa Wieś – ul. Szymanowskiego – 300 mb, ul. Sikorskiego – 390 mb, ul. Graniczna (boczna) – 50 mb, teren przy przedszkolu w Nowej Wsi – 300m^2.

Dzięki dotacji uczniowie zwiedzali kraj

Uczniowie 7 szkół z terenu gminy Kęty dzięki dotacji Ministerstwa Edukacji i Nauki zwiedzili m.in. Pszczynę, Kraków, Warszawę, Wrocław i Łódź. Ogółem na organizację 17 wycieczek gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości prawie 120 tys. zł.

- Aby uzyskać dofinansowanie ze środków Ministerstwa, należało zapewnić wkład własny w wysokości co najmniej 20 % całkowitego kosztu danej wycieczki. Środki te pochodziły z wpłat rodziców uczestników wycieczek - mówi dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej Urzędu Gminy Kęty Aneta Bogacz. W ramach przedsięwzięcia uczniowie 7 szkół z gminy Kęty od 27 kwietnia 2022 r. do 22 czerwca pojechali w sumie na 17 wycieczek, z czego 9 jednodniowych, 4 dwudniowe i 4 trzydniowe. Odwiedzili m.in. Kraków, Pszczynę, Warszawę, Wrocław i Łódź.

Foto: UG Kęty

Na projekt realizowany w ramach przedsięwzięcia Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą Poznaj Polskę Gmina Kęty pozyskała dofinansowanie ze środków budżetu państwa w wysokości 116 476,00 zł . Całkowity koszt zadania wyniósł 154 004,00 zł. Kwota wykorzystanego wsparcia finansowego to 113 115,20 zł, finansowy wkład własny to 38 888,80 zł, natomiast wartość niefinansowego wkładu własnego to 2 000,00 zł.

Ideą przedsięwzięcia było umożliwienie poznawania Polski poprzez dotarcie do zabytków kultury i historii oraz osiągnięć polskiej nauki.

Pożegnanie dyrektor Ewy Płonki

28 czerwca w sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach odbyło się uroczyste pożegnanie odchodzącej na emeryturę Ewy Płonki – dyrektor Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego nr 8 w Kętach.

Inicjatorem uroczystości była Rada Rodziców, a udział w niej wzięli: Krzysztof Jan Klęczar – burmistrz Gminy Kęty, Rafał Ficoń – zastępca burmistrza, nauczyciele nauczania przedszkolnego, pracownicy przedszkola, rodzice i dziadkowie przedszkolaków oraz sześciolatki, które opuściły właśnie przedszkolne mury i już we wrześniu rozpoczną naukę w szkole.

Foto: UG Kęty

Ewa Płonka pełniła funkcję dyrektora przedszkola nr 8 nieprzerwanie od 41 lat. Jednocześnie znana jest w środowisku z zaangażowania w akcje społeczne i pomocowe. Jest także radną Powiatu Oświęcimskiego i jak zdradza – nie zamierza „zniknąć" z przestrzeni publicznej.

- Na początek odpocznę, dam sobie trochę czasu na zebranie nowej energii, spełnię kilka małych marzeń i skreślę wreszcie z listy „rzeczy do zrobienia na już" – wyjaśnia Ewa Płonka. – *Mój temperament nie pozwoli mi jednak na to, by nie działać, wycofać się i zaszyć gdzieś z dala od ludzi. Mam pewne plany, o których za wcześnie mówić, ale na pewno chciałabym angażować się w projekty związane z rozwojem dzieci i młodzieży. Czy mi się uda, pokaże czas* – dodaje z uśmiechem.

Burmistrz będzie nadal wspierał siatkarki

Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar zorganizował spotkanie z zawodniczkami UMKS Kęczanin, które niedawno awansowały do II Ligii. Ten właśnie awans był powodem do gratulacji oraz złożonej deklaracji o dalszym wsparciu finansowym drużyny. Siatkarki nie kryły radości i z ulgą przyznały, że dofinansowanie z Gminy Kęty jest dla nich kluczowe w dalszym rozwoju.

– Trzeba to otwarcie przyznać, że bez pomocy Gminy nie bylibyśmy w stanie awansować. To są pokaźne środki, które spływają i nie ukrywajmy, że dają nam stabilizację finansową. Dzięki dobrej współpracy mamy dwie drużyny drugoligowe w klubie, co jest powodem do dumy, ale zarazem to niezwykle trudne wyzwanie, któremu możemy sprostać jedynie dzięki współpracy. Współpracy takiej, jaka jest dotychczas – podkreślił Marek Błasiak, trener UMKS Kęczanin.

Foto: UG Kęty

Krzysztof Jan Klęczar zapewnił sportowców, że Gmina będzie wspierać ich w dalszej karierze i wraz z listami gratulacyjnymi „wręczył" obietnicę dalszego finansowania klubu. *– Jestem z Was dumny i patrząc na to, jak osiągacie kolejne etapy kariery, jak sięgacie po kolejne puchary, wiem, że każda wydana złotówka na działanie klubu jest słuszną inwestycją* – podkreślił Krzysztof Jan Klęczar.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy Kęty

Reklama

Reklama

ZATOR

DOLINA KARPIA

Wotum zaufania i absolutorium dla Burmistrza Zatora

Podczas XLVIII sesji Rady Miejskiej w Zatorze, Burmistrz Zatora przedstawił Raport o stanie gminy, nad którym odbyła się debata. Dokument ten przedstawia aktualny stan Gminy Zator a zarazem podsumowuje działalność Burmistrza Zatora w 2021 roku. Rada Miejska w Zatorze przyjęła pozytywnie złożony Raport i udzieliła Burmistrzowi Zatora wotum zaufania - przyjęte w formie uchwały radnych.

Foto: UM Zator

W Raporcie opisano stan realizacji gminnych polityk, programów i strategii oraz uchwał Rady Miejskiej w Zatorze. Pełna treść Raportu dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.zator.pl.

Podczas sesji w dniu 27 czerwca 2022 r. Rada Miejska w Zatorze udzieliła jednogłośnie absolutorium Burmistrzowi Zatora z wykonania budżetu za 2021 rok. Głosowanie odbyło się po uprzednim przedstawieniu wniosku Komisji Rewizyjnej pozytywnie zaopiniowanym przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Krakowie oraz na podstawie przedłożonych przez Burmistrza sprawozdań finansowych oraz rocznego sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Zator za 2021 rok. Wykonanie dochodów w kwocie 58.512.502,20 zł zrealizowano na poziomie 105,51%. Wydatki budżetu zrealizowano na poziomie 96,55%. Gmina Zator nie zaciągnęła nowego długu.

100 lat Pani Janiny

7 lipca 2022 r. swoje setne urodziny obchodziła Pani Janina Kuglin z Zatora.

Z tej okazji odwiedził Panią Janinę Burmistrz Zatora Mariusz Makuch, zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Zatorze Anita Kurzak oraz przedstawiciele KRUS w Oświęcimiu - Kierownik Urszula Hudzik i Teresa Sajdak.

Czcigodna Jubilatka otrzymała od Burmistrza Zatora kosz róż, obraz przedstawiający panoramę Zatorszczyzny oraz upominki. Podczas wizyty przekazano również listy gratulacyjne od Premiera i Wojewody Małopolskiego.

Pani Janina jest pogodną, uśmiechniętą osobą. Ma 5 dzieci, 11 wnuków i 17 prawnuków.

Foto: UM Zator

KGW w Podolszu ma już 60 lat

W czerwcu jubileusz 60-lecia istnienia świętowało Koło Gospodyń Wiejskich w Podolszu. Uroczystość była okazją do wspomnień, gratulacji i życzeń.

Koło Gospodyń Wiejskich w Podolszu powstało w 1962 roku. Przez wszystkie lata, które minęły od tego czasu, działało prężnie, wpisując się w historię lokalnej społeczności. O ważnych wydarzeniach z życia nie tylko Koła, ale całej wsi opowiedziała Przewodnicząca KGW w Podolszu Franciszka Jarosz.

Foto: UM Zator

– Życzymy Wam niesłabnącej energii, którą w sobie macie, a którą zarażacie innych – to niezwykła umiejętność, żeby przyciągać ludzi, którzy chcą pomagać i chcą działać. Wszystkie jesteście wspaniałe, pełne energii, zapału i humoru – mówił podczas uroczystości burmistrz Zatora Mariusz Makuch.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Zatorze.

Reklama

TOMICE

DOLINA KARPIA

Rodzinne Pikniki Rybne w Gminie Tomice

Trzy tegoroczne Rodzinne Pikniki Rybne organizowane przez Ośrodek Kultury Gminy Tomice były częścią bogato obchodzonego Dnia Dziecka. Z atrakcji można było korzystać w Radoczy (28 maja), Zygodowicach (29 maja) i Witanowicach (12 czerwca).

Piękna pogoda w Radoczy dwukrotnie załamała się, co przyniosło nawet opad gradu. Anomalia pogodowa nie zepsuła zabawy. Po

Foto: UG Tomice

chwilowym pobycie pod zadaszaniem zgromadzeni ponownie wylegli na plac rekreacyjny, żeby oddać się dobrej zabawie. Aura nie przeszkadzała w Zygodowicach (pod chmurką) i Witanowicach (pełne słońce). We wszystkich miejscowościach na dzieci czekał spektakl teatralny „Podwodne opowieści", przemycający treści proekologiczne oraz koncert Małgorzaty Szybisty, śpiewającej znane i lubiane polskie szlagiery.

Nie mogło zabraknąć dmuchańców – nieodzownego elementu wszystkich imprez, ale zawsze cieszącego się olbrzymim powodzeniem.

Uczestnicy brali udział w wielu konkursach z nagrodami, m.in. łapali „rybki", odgadywali słowa piosenek, układali budowle z klocków. Podczas zabaw animacyjnych dzieci ochoczo ustawiały się w kolejce, żeby oddać się w fachowe ręce i później z dumą prezentować swoje kolorowe kocie, psie i mysie twarze. Uwagę najmłodszych przykuły olbrzymie bańki mydlane, za którymi ganiali po placach. W balonowym zoo dowolnie wybierały zwierzę, które panie animatorki precyzyjnie i natychmiastowo przygotowywały.

W trakcie imprezy wszyscy uczestnicy mogli skosztować wędzonego karpia ze specjalnie przygotowanego stoiska.

Impreza organizowana w ramach operacji „Rodzinne pikniki rybne – czyli organizacja wydarzeń promujących dziedzictwo kulturowe Doliny Karpia" współfinansowanej ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego „Rybactwo i Morze".

RYBACTWO I MORZE · OŚRODEK KULTURY GMINY TOMICE · DOLINA KARPIA · Unia Europejska Europejski Fundusz Morski i Rybacki

Reklama

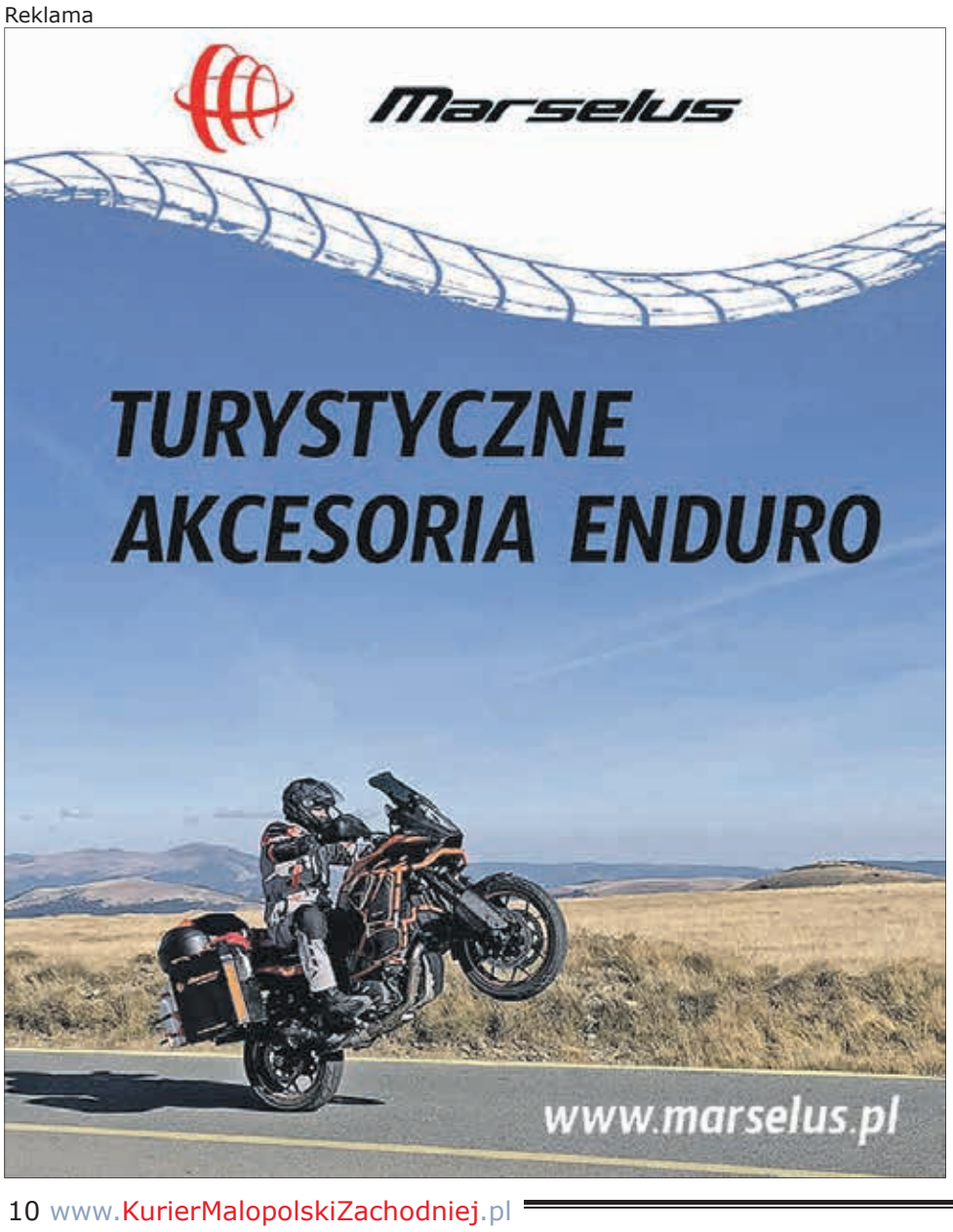

Krzemionka Cross po raz trzeci

12 czerwca oczy całego biegowego świata były zwrócone na Lgotę. Po raz trzeci Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Lgota zorganizowało bieg terenowy „Krzemionka Cross".

Po ubiegłorocznych doświadczeniach, gdzie pierwszy raz w ramach Ekobiegu Doliny Karpia wprowadzono profesjonalną obsługę imprezy, w tym roku organizatorzy zrobili kolejny krok do przodu. W III edycji do wyboru był jeden z dwóch wariantów trasy: zielony – 8 km i 300 m przewyższenia oraz żółty -15 km i 620 m przewyższenia.

Foto: UG Tomice

Punktualnie o 11.00 na linii startu stanęło 158 zawodników w wielu stron Polski. Trasa prowadziła po zboczach Krzemionki, Lubani i Trawnej Góry o bardzo zróżnicowanej nawierzchni: asfalt, szuter, trawa, leśne drogi. Bieg rozegrany zostały w kategoriach: kobiety: K16: 16-29 lat, K30: 30-39 lat, K40: 40-49 lat, K50: 50 lat- powyżej oraz mężczyźni: M16: 16-29 lat, M30: 30-39 lat, M40: 40-49 lat, M50: 50 – powyżej.

Dla zwycięzców w klasyfikacji generalnej organizatorzy przygotowali puchary. Zwycięzcy w każdej z 4 kategorii wiekowych otrzymali pamiątkowe statuetki. Dla każdego z uczestników, który przekroczył linię mety czekał pamiątkowe medale.

Nagrody zawodnikom wręczyli: Wójt Gminy Tomice Witold Grabowski, Przewodniczący Rady Gminy Paweł Adamik oraz Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Lgota Szymon Putek.

Foto: UG Tomice

Bieg na dystansie 8 km w kategorii Open kobiet wygrała Ewelina Łata, przed Beatą Peperą i Anną Szałaś. Wśród mężczyzn wygrał Przemysław Koziarz (zwycięzca I edycji KRZEMIONKA CROSS) przed Mirosławem Urbanem i Tomaszem Domagałą. Na dystansie 15 km sukces z przed roku powtórzyła Sylwia Byrska. Drugie miejsce zajęła Marcelina Bugno, a trzecie Anna Skalska. Wśród mężczyzn na tym dystansie wygrał zeszłoroczny tryumfator naszego biegu Kamil Bezner. Drugie miejsce wywalczył Krystian Kamieniarz, a trzecie Piotr Majcher.

Całość trasy zabezpieczali ochotnicy strażacy ze Lgoty, Marcyporęby i Wysokiej oraz służby medyczne z Pomocy Maltańskiej – Maltańskiej Służby Medycznej.

Organizacja imprezy była możliwa dzięki wsparciu finansowemu otrzymanemu z Gminy Tomice oraz Starostwa Powiatowego w Wadowicach.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy w Tomicach.

Reklama

10-lecie KGW „Swojskie Klimaty” w Barwałdzie Średnim

Uroczystą Mszą św. w kościele pw. św. Erazma w Barwałdzie Dolnym rozpoczęły się obchody 10-lecia Koła Gospodyń Wiejskich „Swojskie Klimaty” w Barwałdzie Średnim.

Mszę św. koncelebrowaną przez ks. Wiesława Widucha – proboszcza parafii w Barwałdzie Dolnym, ks. Tadeusza Porzyckiego i ks. Eugeniusza Dziedzica uświetnił śpiew Chóru Męskiego ze Stronia. Druga

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

część uroczystości odbyła się w świetlicy wiejskiej w Barwałdzie Średnim.

Warto odnotować, że KGW Swojskie Klimaty z Barwałdu Średniego powstało z inicjatywy sołtysa Pawła Odrobiny. Działa od 2012 roku, obecnie zrzesza 22 osoby.

W okresie minionych 10 lat KGW wielokrotnie reprezentowało Gminę Kalwaria Zebrzydowska podczas wszelakich uroczystości i imprez gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Ponadto KGW brało udział w uroczystościach religijnych, udzielało się w działalności charytatywnej i kulturowej współpracując z lokalnymi stowarzyszeniami i fundacjami.

Realizowało wszelakiego rodzaju granty, dzięki którym można było zorganizować warsztaty kulinarne i artystyczne, zarówno dla członków koła jak i dla lokalnej społeczności. W ubiegłym roku Panie wzięły udział w I edycji Festiwalu Polska Od Kuchni, dochodząc do finału, który odbył się w Warszawie. W tym roku ponownie zakwalifikowały się do udziału w II edycji Festiwalu Polska Od Kuchni i dotarły już do etapu wojewódzkiego w czterech konkurencjach.

Gratulacje Paniom, wraz z okolicznościowymi dyplomami i prezentami na ręce Prezes Koła Agaty Leja, złożyli Burmistrz Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej Augustyn Ormanty oraz Dyrektor Centrum Kultury Sportu i Turystyki Andrzej Burdek. Prezes Fundacji Dziedzictwo Halina Cimer przesłała list gratulacyjny dla koła. Ponad to wśród zaproszonych i przybyłych gości byli: Radny Rady Miejskiej Wiesław Łuczak, Dyrektor Zespołu Szkół Nr 7 w Barwałdzie Średnim Bernadeta Kalęba – Żołnierek, Sołtys Paweł Odrobina, przedstawiciele Rady Sołeckiej oraz przyjaciele i sympatycy.

Nie mogło zabraknąć podziękowań, jakie złożyła Pani Prezes wszystkim wspierającym przez ten czas działalność Koło Gospodyń, wśród których należy wymienić między innymi: Urząd Miasta w Kalwarii Zebrzydowskiej, Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Kalwarii Zebrzydowskiej, Radę Sołecką Barwałdu Średniego, Kółko Rolnicze w Barwałdzie Średnim, Stanisława Szpaka oraz darczyńców którzy pragnęli zachować anonimowość.

Nowe korty tenisowe na Kalwariance

Zakończono prace związane z modernizacją kortów tenisowych na stadionie MKS „Kalwarianka”. Obecnie obiekt czeka na odbiory, zostanie przygotowany regulamin użytkowania, zakupione zostaną także rakiety tenisowe i piłki, które będzie można wypożyczać. Administratorem obiektu będzie CKSiT w Kalwarii Zebrzydowskiej. Pierwsi tenisiści będą mogli korzystać z kortów tenisowych w drugiej połowie lipca.

Inwestycja była możliwa dzięki otrzymaniu dotacji z budżetu państwa w wysokości 759 tys. zł.

– *Wielkie podziękowania należą się Panu Premierowi Mateuszowi Morawieckiemu. Za pomoc w osiągnięciu tak wielkiej dotacji dziękujemy również Panu Posłowi Filipowi Kaczyńskiemu oraz Panu Wojewodzie Łukaszowi Kmicie* – podkreśla Burmistrz Miasta Augustyn Ormanty.

Dokonano przebudowy kortu tenisowego, składającego się z dwóch boisk do tenisa o nawierzchni poliuretanowej, a całość nawiązuje do barw klubowych, zamontowano krzesełka żółte i czerwone. Korty zostały wyposażone w oświetlenie, dzięki czemu z kortów będzie można korzystać do późnych godzin nocnych.

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

Został zakupiony też sprzęt tenisowy, rakiety, piłki, wyrzutnia piłek tenisowych, które będzie można wypożyczać.

Zakres prac obejmował między innymi: roboty rozbiórkowe, budowę drenażu kortu tenisowego z odprowadzeniem wody deszczowej do istniejącej kanalizacji deszczowej, montaż ogrodzenia i montaż siedzisk.

Całość prac kosztowała 942 tys. zł., a wykonawcą była firma Torakol sp. z o. o., która została wyłoniona w postępowaniu przetargowym.

Nowe korty tenisowe będą stanowiły część powstającego tutaj centrum sportowo-rekreacyjnego, wcześniej zakończono remont bieżni stadionu „Kalwarianka”, dobiega końca przebudowa bazy noclegowej, budowa wypożyczalni rowerów i ścieżka spacerowa.

Otwarcie całego kompleksu zaplanowano na 30 lipca br.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy w Kalwarii Zebrz.

Reklama

Cudze chwalicie...

Kościół św. Andrzeja w Graboszycach

Wędrując po naszym regionie warto obejrzeć piękny, drewniany kościół pod wezwaniem św. Andrzeja w Graboszycach. Na uwagę zasługuje nie tylko architektura, ale także wyposażenie świątyni znajdującej się kilkaset metrów od drogi krajowej nr 28, Wadowice-Zator.

Kościół wybudowany został w 1585 roku na miejscu starszego. Jest konstrukcji zrębowej, nakryty dachem

Foto: Jarosław Zięba

dwuspadowym. W 1617 roku do świątyni dostawiono wieżę, którą podwyższono w kolejnym stuleciu i nakryto charakterystycznym, baniastym hełmem. Ponad nawą wznosi się także wieża sygnaturka. Osobliwością kościoła jest piętrowa zakrystia przy północnej ścianie prezbiterium.

Będąc w Graboszycach warto zajrzeć także do wnętrza kościoła, które zachwyca barokowym wystrojem z XVII i XVIII wieku. Uwagę należy zwrócić na krucyfiks na belce oraz ołtarz głównny z obrazami Matki Bożej z Dzieciątkiem i Św. Andrzeja. Na skrzydłach ołtarza szafkowego znajdują się pochodzące z XVI wieku obrazy Chrystusa w koronie cierniowej oraz Matki Boskiej Bolesnej. Malowidła te są darem królowej Anny Jagiellonki dla żony ówczesnego właściciela Graboszyc – Dionizego Brandysa.

wad

Wydarzyło się kiedyś

Meblowe tradycje,

czyli warsztaty, Zakład Naukowy i Targi

Każdy przejeżdżający przez Kalwarię Zebrzydowską zwraca uwagę na niespotykaną w innych miejscach kraju ilość zakładów meblarskich. Dlaczego meblarze upodobali sobie właśnie Kalwarię Zebrzydowską i kiedy pojawili się tutaj pierwsi rzemieślnicy produkujący meble?

Pierwsi stolarze produkujący meble pojawili się w Kalwarii Zebrzydowskiej w XVIII wieku. Nie wiadomo co ich tutaj przyciągnęło, jednak warunki były niewątpliwie sprzyjające, bo w roku 1786 było ich W Kalwarii 40, a w ciągu kolejnego stulecia liczba ta się prawie podwoiła. Miejskie kroniki odnotowują, że w 1896 roku było ich już 72. To sporo, zważywszy na fakt, że miasteczko liczyło wtedy około półtora tysiąca mieszkańców. Stolarze, podobnie jak inni rzemieślnicy, byli już wtedy zrzeszeni w cechu, który powstał w 1885 roku.

Rozwój stolarstwa sprawił, że miejscowe władze postanowiły utworzyć szkołę stolarską. Krajowa Szkoła Stolarska rozpoczęła działalność w 1897 roku i była pierwszą publiczną szkołą przygotowująca przyszłych rzemieślników do artystycznego wykonywania mebli. Jej oficjalna nazwa to Zakład Naukowy Stolarski.

Szkoła rozwijała się bardzo prężnie i już w 1904 roku powstał nowy budynek szkoły oraz hala maszyn wyposażona w obrabiarki do drewna napędzane własną maszyną parową.

Same warsztaty meblowe także były coraz bardziej

Foto: UM Kalwaria Zebrzydowska

Pierwszą wystawę meblową w „Okrąglaku" zorganizowano w 1939 roku.

nowoczesne. W 1897 roku Szczepan Łojek, pochodzący z pobliskich Zebrzydowic absolwent Eksportowej Szkoły Ekonomicznej w Wiedniu, rozpoczął w przysiółku Sikorówka budowę pierwszej w okolicy parowej fabryki mebli. Została ona uruchomiona w 1899 roku.

Kalwaryjskie meble stawały się znane nie tylko w regionie, a stolarze – poszukując nowych klientów – uczestniczyli w wystawach. Po sukcesie osiągniętym na wystawie w Wadowicach w 1907 roku, kalwaryjscy stolarze postanowili zorganizować własną wystawę we Lwowie. Udało się to w 1914 roku, jednak po kilku dniach wydarzenie przerwał wybuch I wojny światowej.

Do pomysłu organizacji wystaw, tym razem już w samej Kalwarii Zebrzydowskiej, powrócono w okresie międzywojennym. Pierwsze takie wydarzenie, specjalnie zawiązane Towarzystwo Targów Kalwaryjskich, zorganizowało w 1930 roku. Problemem był jednak brak należytej przestrzeni wystawienniczej. Stąd decyzja o budowie specjalnego pawilonu wystawowego, którego realizację rozpoczęto w 1938 roku. Mowa o popularnym kalwaryjskim „Okrąglaku", który do dziś jest własnością Cechu Rzemiosł Różnych. Pierwszą wystawę – IX Targi Kalwaryjskie – zorganizowano tu już w 1939 roku, mimo iż budynek nie był jeszcze ukończony. Niestety kolejne wystawy nie mogły się odbyć ze względu na wybuch II wojny światowej.

Po wojnie kalwaryjskie rzemiosło nadal prężnie się rozwijało. Szczególnie dobrym okresem były lata 70. dwudziestego wieku. Wtedy to zapadła decyzja o budowie kolejnego pawilonu wystawienniczego, który rozpoczął swoją działalność w roku 1985, na stulecie powstania kalwaryjskiego cechu.

Jarosław Zięba

Reklama

Muzeum Pamięci: nowocześnie o historii

Od maja można zwiedzać wystawę stałą Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej. Po prawie 4 latach przygotowań placówka rozpoczęła normalną działalność muzealną. Ciekawą, multimedialną wystawę oglądać można w wyremontowanym, zabytkowym budynku, tzw. Lagerhausu, zlokalizowanym ok. 200 metrów od byłego, niemieckiego obozu Auschwitz. Warto się w to miejsce wybrać.

Misją muzeum jest prowadzenie działań mających na celu upamiętnienie mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej, ze szczególnym uwzględnieniem okresu II wojny światowej i pomocy, jaką niejednokrotnie z narażeniem życia, nieśli oni więźniom KL Auschwitz.

Foto: Jarosław Zięba

Co jednak ważne, zanim zapoznamy się z działaniami bohaterów Ziemi Oświęcimskiej sprzed lat, możemy dowiedzieć się o obecnych atrakcjach turystycznych regionu. Gospodarze przygotowali informacje o pałacach, dworkach i zabytkach sakralnych znajdujących się w okolicy. Są też opisy tras turystycznych, w tym rowerowych. Dla tych, do których trafiają filmy, przygotowano ciekawą prezentację czterech pór roku w okolicach Oświęcimia wyświetlaną nad naszymi głowami, na jedynym w regionie ekranie sferycznym. Najważniejsze jednak dopiero przed nami. Multimedialna ekspozycja to przede wszystkim wspomnienia świadków wzbogacone zdjęciami, dokumentami i artefaktami. Możemy w ten sposób poznać życie mieszkańców przed wojną, podczas okupacji oraz po wojnie.

Wystawa poświęcona czasom wojennym zorganizowana została w formie labiryntu. Wśród eksponatów jest np. wyposażenie apteki Marii Bobrzeckiej, farmaceutki z Brzeszcz dostarczającej więźniom leki. Sporo miejsca poświęcono także polskim rodzinom, które pomagały uciekinierom z obozu.

Foto: Jarosław Zięba

Ostatni fragment ekspozycji obrazuje życie w Oświęcimiu już po wojnie, przypominając m.in. fakt, że wiele sierot z hitlerowskiego obozu zostało adoptowanych przez miejscowe rodziny.

Foto: Jarosław Zięba

Zakończenie pobytu w budynku Muzeum nie oznacza końca atrakcji. Polecamy spacer po ścieżce superbohaterów, która przygotowana została w przyległym do placówki ogrodzie. Ścieżka poświęcona jest dzieciom, które na równi z dorosłymi niosły pomoc więźniom w czasie II wojny światowej. Pozornie były to zwykłe rzeczy, które w czasie wojny były bardzo niebezpieczne. Za przekazywanie więźniom obozu jedzenia czy leków można było stracić przecież życie.

Gospodarzom muzeum zależy na poznaniu odczuć zwiedzających, dlatego przygotowano aż trzy możliwości podzielenia się swoimi spostrzeżeniami z wizyty. Można to zrobić poprzez interaktywną ankietę, tradycyjnie, – na karteczce zostawianej w strefie refleksji lub nagrywając swoją wypowiedź przy Drzewie Pamięci stojącym w przymuzealnym ogrodzie.

Muzeum znajduje się w Oświęcimiu przy ul. Maksymiliana Kolbego 2A i czynne jest od wtorku do niedzieli w godzinach od 10.00 do 18.00. W poniedziałki placówka jest zamknięta.

Jarosław Zięba

Reklama

Reklama

Poradnik dietetyka

Najlepsze napoje i potrawy na ciepłe dni

Lato w tym roku już od pierwszych dni rozpieszcza nas piękną słoneczną pogodą. Kiedy jest gorąco, często nie mamy ochoty na ciężkostrawne, smażone jedzenie i ciepłe napoje. Najchętniej ochłodzilibyśmy się nie tylko na zewnątrz, wskakując do letniej wody, ale także od środka, zjadając i wypijając chłodne rzeczy.

W czasie wysokich temperatur nasz organizm schładza się, produkując większe ilości potu. Zdecydowanie zwiększa się wtedy zapotrzebowanie na wypijane płyny.

Rubryka redagowana we współpracy z **Poradnią Dietetyczną „Dieta i My”** www.dietaimy.pl

W umiarkowanej temperaturze powinniśmy wypijać 2,5-3l płynów (wliczając wodę zawartą w posiłkach). Oczywiście ilość wypijanych płynów zwiększamy przy wysiłku fizycznym i w czasie upałów nawet do kilku litrów na dobę.
Najbardziej zalecanym płynem jest niegazowana lub lekko gazowana woda mineralna. Gazowana nie jest wskazana, bo w czasie upałów daje nam ona złudne poczucie, że pragnienie już zaspokoiliśmy, podczas gdy nasz żołądek wypełniony jest nie tylko wodą, ale również dwutlenkiem węgla. Woda gazowana i lekko gazowana nie jest również wskazana dla osób ze zgagą, chorobą refluksową żołądka oraz ze wzdęciami i biegunką, gdyż może nasilać dolegliwości.

Inną ważną informacją, jeśli chodzi o wodę mineralną jest zawartość w niej rozpuszczonych składników mineralnych. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak dobrze możemy prowadzić suplementację składników takich, jak magnez czy wapń, pijąc określone rodzaje wody mineralnej!
Na co dzień polecam wodę mineralną z ogólną mineralizacją 500-1000mg składników mineralnych/ 1l- taka informacja jest zwykle zamieszczona z tyłu butelki wody.

W czasie upałów albo intensywnego wysiłku fizycznego możesz zmienić wodę na taką, która będzie miała więcej składników mineralnych, czyli powyżej 1000mg/ 1l. Wyrówna ona niedobory i wzmocni organizm. Ale uwaga- nie pij takiej wody, jeśli masz problem z kamicą wapniową nerek!
Możesz również wypijać domową wodę smakową. Przygotujesz ją dodając do wody różne składniki. W lecie idealnie sprawdzą się truskawki, arbuz, mięta i kostki lodu.

Często wybieranymi w lecie napojami są również soki, nektary i napoje owocowe. Zwracaj zawsze uwagę, żeby wybierać 100% soki owocowe, najlepiej tłoczone, a nie odtworzone z koncentratu (taka informacja zawsze znajduje się na opakowaniu). Uważaj na napoje i nektary. Mają one znacznie mniejszą zawartość owoców, mogą również zawierać cukier, substancje słodzące i barwniki. Jeśli dbasz o swoją sylwetkę i chcesz zgubić zbędne kilogramy, pamiętaj o tym, że 100ml soku dostarcza między 40 a 50kcal (kilokalorii) energii, więc jeśli pijesz 1 l soku, dostarczasz prawie tyle kcal, ile ma tabliczka czekolady. Traktuj więc soki jako drugie śniadanie lub podwieczorek, a najlepiej zamiast picia soku zjedz świeży owoc.
Mrożona herbata również może być dobrym napojem w czasie upału. Przygotuj ulubioną herbatę, wystudź i dodaj kostki lodu. Wybieraj jednak raczej herbatę owocową lub ziołową (np. mięta lub melisa). Herbata czarna i zielona zawierają teinę, czyli składnik, który w kawie nazywa się kofeiną i wpływa negatywnie na gospodarkę wodno- elektrolitową organizmu.

W czasie upałów, szczególnie wtedy, kiedy wykonujemy aktywność fizyczną warto pomyśleć o wypijaniu napojów izotonicznych. Są to napoje, które mają identyczne stężenie jak płyny ustrojowe człowieka i nawadniają lepiej niż woda, dostarczając jeszcze węglowodanów. Sprawdzaj zawsze skład napojów izotonicznych i wybieraj takie, które listę składników będą miały jak najkrótszą, nie będą zawierać barwników i konserwantów. Doskonałym naturalnym izotonikiem jest woda kokosowa.
Możesz również własnoręcznie przygotować domowy izotonik mieszając 500ml soku 100%, 500ml wody mineralnej i 1g soli. Pamiętaj jednak o tym, ze jeśli pijesz izotonik, powinieneś wypijać źródlaną lub średnio zmineralizowaną wodę mineralną.

Także odpowiednim jedzeniem jesteśmy w stanie poprawić swoje samopoczucie w czasie upałów. Świetnym sposobem na główne posiłki (śniadanie, obiad i kolacja) może być aromatyczna sałatka ze świeżych warzyw, które nie dość, że są bogatym źródłem witamin i składników mineralnych, to jeszcze dostarczają do organizmu wodę. Możesz także przygotować na obiad chłodnik zamiast ciepłej zupy. Może wykorzystasz przepisy z ramki obok?

Marta Tobiczyk

Przepisy

Sałatka z arbuzem

- 50 g rukoli;
- 30 g sera feta pokrojonego w kosteczki;
- 100 g arbuza pokrojonego w kosteczki;
- 5 czarnych oliwek;
- szczypiorek;
- pieprz świeżo zmielony;
- sos: 1 łyżka oliwy z oliwek, 1 łyżka wody, 1 łyżeczka soku z cytryny, odrobina miodu, 1 łyżeczka musztardy.

Sałatka z tuńczykiem

- kapusta pekińska 50 g;
- seler naciowy 50 g;
- ogórek zielony 100 g;
- słonecznik 10 g;
- tuńczyk w sosie własnym 80 g - odsączyć;
- sos: olej 10 g, sok pomarańczowy 30 ml, musztarda 5 g’

Lody

- dojrzały banan 100 g;
- mrożone owoce, np. truskawki, maliny lub borówki 100 g;
- dojrzałe awokado 50 g;
- mleko 3,2% lub jogurt naturalny 100 g

Wszystkie składniki zmiksować.
Podawać ze świeżymi owocami (100g) i gorzką czekoladą (2 kostki).

Chłodnik z ogórkiem

- ogórek gruntowy 200 g;
- 1 ząbek czosnku;
- koperek;
- jogurt naturalny lub zsiadłe mleko 300 g;
- sól, świeżo mielony pieprz;
- 2 jajka na twardo;
- grzanki z 80 g pieczywa graham

Ogórki obrać, zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Dodać przeciśnięty przez praskę czosnek. Połączyć z jogurtem i posiekanym koperkiem, doprawić do smaku. Wstawić do lodówki na godzinę. Podawać z grzankami i gotowanym jajkiem.

Reklama

Reklama

Znamy drużyny, które zagrają w IV lidze

Znamy drużyny, które w nadchodzącym sezonie zagrają w nowej IV lidze małopolskiej. Przypomnijmy, że rozgrywki te toczyły się będą w jednej grupie obejmującej całe województwo, a nie jak dotychczas w grupach, wschodniej i zachodniej. Wśród 18 drużyn znalazło się pięć zespołów z naszego regionu.

Pierwotnie w zreformowanej IV lidze miało zagrać 20 zespołów, jednak w związku z wycofaniem się GLKS Gromnik oraz rezerw Wisły Kraków, które miały być dokooptowane do ligi, Zarząd Małopolskiego Związku Piłki Nożnej podjął decyzję o zmniejszeniu liczebności ligi do 18 zespołów.

Nasz region w tej stawce reprezentować będzie 5 klubów: Orzeł Ryczów, Beskid Andrychów, LKS Jawiszowice i Unia Oświęcim, które w poprzednim sezonie występowały w grupie zachodniej małopolskiej IV ligi oraz Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska, mistrz wadowickiej ligi okręgowej.

Foto: Tomasz Baluś

Aby zagrać w IV lidze zespół z Kalwarii Zebrzydowskiej musiał wygrać baraże, w których spotkał się ze Spójnią Osiek-Zimnodół, mistrzem I grupy krakowskiej ligi okręgowej. Zespół z Kalwarii dwukrotnie pokonał rywali 1:0.

Warto zaznaczyć, iż awans Kalwarianki nie był przypadkowy. W 30 meczach zeszłego sezonu drużyna ta zdobyła bowiem aż 80 punktów, aplikując rywalom 93 gole i tracąc tylko 20.

Kalwarianka nie zaznała goryczy porażki od 2 października 2021, a ostatni remis zanotowała 30 października 2021. W 2022 roku zespół wygrał wszystkie 17 spotkań – 15 w lidze i 2 w barażach. Kalwarianie strzelili 56 goli, tracąc 12.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że był to pierwszy sezon nowego zarządu Kalwarianki pod przewodnictwem prezesa Piotra Zadory. Do ewentualnego awansu działacze podchodzili ostrożnie. – *Wspaniałego wyniku seniorów nikt w klubie nie zakładał. Na pierwszy rok kadencji postawiliśmy sobie za cel poprawę organizacji klubu, zapanowanie nad finansami i utrzymanie w kadrze pierwszej drużyny najlepszych zawodników z Kalwarii i okolic* – mówi prezes Piotr Zadora. – *Wielkie słowa uznania należą się wszystkim zawodnikom, rodzicom dzieci z akademii i trenerom* – dodaje prezes. Sporą niespodzianką była, w tych okolicznościach, rezygnacja trenera Krzysztofa Wądrzyka. Złożył ją tuż po zwycięskich barażach. Nowym szkoleniowcem Kalwarianki został 36-letni Konrad Tyrpuła, który w poprzednich trzech sezonach prowadził Nadwiślankę Nowe Brzesko (grupa III krakowskiej ligi okręgowej).

Inauguracja sezonu IV ligi małopolskiej zaplanowana jest na 6 sierpnia.

Michał Piela mistrzem Europy

Michał Piela z Unii Oświęcim zdobył złoty i brązowy medal mistrzostw Europy juniorów w pływaniu. W rumuńskim Otopeni młody oświęcimianin nie miał sobie równych na dystansie 400 metrów stylem zmiennym. Brąz Piela zdobył także w stylu zmiennym, na dystansie o połowę krótszym.

Dla siedemnastoletniego zawodnika Unii Oświęcim bieżący rok jest niezwykle udany. W czerwcu Piela zdobył mistrzostwo Polski seniorów na dystansie 400 m stylem zmiennym.

Foto: Polski Związek Pływacki

Podczas mistrzostw Europy juniorów, odbywających się w rumuńskim mieście Otopeni, oświęcimianin dostał się do finału 400 m stylem zmiennym z siódmym wynikiem, co powodowało, że w decydującym starcie musiał płynąć na skrajnym, mniej wygodnym torze. Piela nic sobie jednak z tego nie robił, a o sukcesie zadecydowała druga część dystansu, w której zawodnicy płynęli stylem klasycznym i dowolnym. Michał uzyskał w finale swój najlepszy rezultat w karierze (4:20.50) i zdecydowanie pokonał rywali.

Złoto było drugim medalem Pieli na rumuńskich mistrzostwach Europy. Dwa dni wcześniej oświęcimianin zdobył brązowy medal na dystansie o połowę krótszym – 200 m, także stylem zmiennym.

Reklama

ZatorlanD
PARK ROZRYWKI

BAW SIĘ NA CAŁEGO!

PONAD 60 RÓŻNYCH ATRAKCJI!

ZATOR

NAJWIĘKSZY W EUROPIE PARK RUCHOMYCH

DINOZAURÓW

ORAZ PARK MITOLOGII, OWADÓW I LUNAPARK

KONIECZNIE SPRAWDŹ NASZE ATRAKCJE!

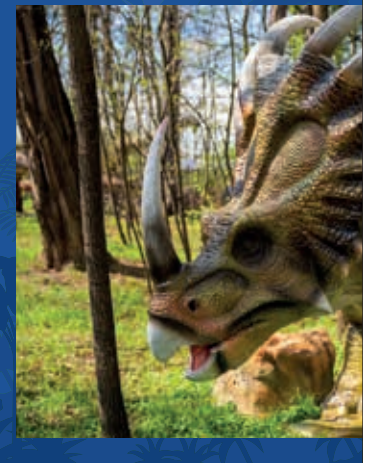

Zobacz, jak bawią się nasi Goście:

- ZatorlandParkiRozrywki
- zatorland
- Zatorland Park Rozrywki
- zatorlandofficial

TU NAS ZNAJDZIESZ:
ul. Parkowa 7, 32-640 Zator
tel.: 667 979 220, e-mail: info@zatorland.pl